

Redakcyjna korespondencja



Pani Barbara Ursyn Niemcewicz nadesłała nam swoją poezję. Oto jeden z utworów:

PRZY OGNISKU

(Pieśń Zabuzan na melodię „Płonie ognisko”)

Zapałł zmierzch, a ognisko już płonie,
w niebo dym unosi się,
z wichrem w dal szumią knieje dębowe,
snują się wspomnienia hen...

Refren: My, tułacze z zabużańskich błoni,
rozproszeni w cztery świata strony,
nie gasimy swej wiary, ni ducha,
choć niepewny, trudny czas.
Pomni wojen krwawe okrucieństwa,
wszystko kładziemy na szalę zwycięstwa,
Opatrzności swój los zawierając...
Boże, miej w opiece nas!

Przy ognisku ożywia się koło,
ciepły nastrój bije w krąg,
w górę iskry strzelają wesoło,
słysząc pieśni dźwięczny ton:

My, tułacze...

Coraz wyżej buchają płomienie,
coraz szybciej chwile mkną,
w oczach żarzą się iskry nadziei,
polskie serca biją w dzwon

My, tułacze...

Bieg wydarzeń posrebrzył nam skronie
wśród burzliwych życia fal.
Z młodych lat nikt nie wydrze nam wspomnień!
Ojcowizny jest nam żal!

My, tułacze...

Uwaga! Nastąpiła drobna modyfikacja melodii w połowie dwuczęściowego refrenu.

Ruda Śląska, dnia 6 czerwca 1995 r.